

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXI Wydział Pracy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Rzewuska
Sędziowie:	SSO Ewa Wronka SSR del. Krzysztof Kopciewski (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Walczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 czerwca 2019 r. w Warszawie

sprawy z powództwa P. A.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w O.

o wynagrodzenie

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Żoliborza VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie

z dnia 22 maja 2018 roku sygn. akt VII P 76/16

1. oddala apelację;
2. zasądza od P. A. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. kwotę 1350 (tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Ewa Wronka Bożena Rzewuska Krzysztof Kopciewski

Sygn. akt XXI Pa 479/18

UZASADNIENIE

Ostatecznie sprecyzowanym pozwem z dnia 24 września 2013 r. (data stempla pocztowego) skierowanym przeciwko (...) Sp. z o.o. w O., P. A. wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 24 000 zł tytułem wynagrodzenia wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 16.000 zł wraz od dnia 1 czerwca 2013 r. oraz od kwoty 8.000 zł od dnia 1 lipca 2013 r. Wniósł również o nakazanie pozwanemu zwrotu rzeczy osobistych należących do powoda, a pozostawionych w miejscu pracy:

- 1) dwóch zdjęć rodzinnych w ramach znajdujących się na biurku,
- 2) piór wiecznych H. i M.;

- 3) kalkulatora finansowego H. (...),
- 4) klimatyzatora przenośnego,
- 5) wentylatora biurkowego D.,
- 6) skórzanych czarnych pantofli,
- 7) kartonowego pudełka znajdującego się w biurku i podpisanego jako „prywatne”,
- 8) granatowego kubka z motywem W.,
- 9) telefonu H. znajdującego się w biurku
- 10) zasilacza USB u przewodu znajdującego się na parapecie.

Powód wniósł nadto o zasądzenie od strony pozwanej poniesionych kosztów procesu.

Uzasadniając żądanie, powód wskazał, że był zatrudniony w pozwanej na stanowisku księgowego, natomiast w dniu 29 kwietnia 2013 r. strony zawarły porozumienie o rozwiązaniu umowy o pracę z dniem 31 lipca 2013 r. w trybie przewidzianym w art. 30 § pkt 1 k.p. Po podpisaniu porozumienia powód nie świadczył pracy, korzystając z urlopu wypoczynkowego. Dnia 17 czerwca 2013 r. pozwany rozwiązał łączący strony stosunek pracy w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., o czym po-wód dowiedział się odbierając doręczone przez kuriera świadectwo pracy w dniu 29 czerwca 2013 r. W treści oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę pozwana zobowiązała powoda do zwrotu rzeczy będących własnością pozwanej. Powód podniósł, że dnia 8 lipca 2013 r. odesłał pozwanej znajdujące się w jego posiadaniu rzeczy pozwanej, jednocześnie prosząc o zwrot pozostawionych w biurze przed urlopem rzeczy osobistych. Powód wskazał, że zwrócił się do pozwanej z pytaniem czy rzeczy zostaną mu odesłane czy i kiedy może po nie przyjechać ale do dnia wniesienia pozwu nie otrzymał na powyższe odpowiedzi. (pozew, k 1-2, pismo k. 22-24)

W odpowiedzi na pozew z dnia 18 stycznia 2014 r. (data stempla pocztowego) pozwana wniosła o zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. z uwagi na toczące się śledztwo, prowadzone przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie pod sygnaturą VI Ds. (...), ponadto o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana podniosła, że przeprowadzony audyt wykazał, że powód pełniąc funkcję głównego księgowego dokonał defraudacji środków finansowych pozwanej na łączną kwotę około 10 mln zł w drodze przelewów, dokonywanych bez podstawy prawnej. Po zapoznaniu się z treścią raportu poaudytowego, pozwana w dniu 11 czerwca 2016 r. zorganizowała spotkanie z powodem, podczas którego powód pisemnie potwierdził przywłaszczenie mienia na szkodę pozwanej w kwocie 9 867 760,58 zł. W ocenie pozwanej, szkoda wyrządzona przez powoda była nieproporcjonalnie wysoka do niewypłaconego powodowi wynagrodzenia w łącznej wysokości 24.000 zł. W ocenie pozwanej, w tym przypadku, roszczenie powoda o wynagrodzenie w kwocie 24 000 zł nie zasługiwało na ochronę w świetle art. 8 k.p. (odpowiedź na pozew, k. 30-45)

Na rozprawie w dniu 11 sierpnia 2014 r. powód oświadczył, że cofa pozew o wydanie części przedmiotów (dwóch ramek ze zdjęciami, dwóch wiecznych piór, pary butów, pudełka podpisanego jako prywatne wraz zawartością - pierścieniem, kompletem obrączek i paragonami od nich oraz zegarkiem), ponieważ zostały mu one zwrócone. (protokół rozprawy, k. 258)

Wyrokiem z dnia 27 marca 2015 r. (sygn. akt VII P 1189/13) Sąd Rejonowy dla Warszawy – Żoliborza w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zasądził od pozwanego na rzecz powoda z tytułu wynagrodzenia: (a) kwotę 16 000 zł brutto z odsetkami ustawowymi od dnia 1 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty, (b) kwotę 8 000 zł brutto z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lipca 2013 r. do dnia zapłaty (pkt 1), nakazał pozwanemu wydanie powodowi rzeczy osobistych pozostawionych w miejscu pracy: (a) kalkulatora finansowego H. (...), (b) klimatyzatora przenośnego,

(c) wentylatora biurkowego D., (d) granatowego kubka z motywem W., (e) telefonów H., (f) zasilacza USB wraz z przewodem (pkt 2), umorzył postępowanie w pozostałym zakresie (pkt 4), nadał wyrokowi w punkcie pierwszym rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 16 000 zł (pkt 4) oraz obciążył pozwanego obowiązkiem opłacenia na rzecz Skarbu Państwa - Kasy Sądu Rejonowego dla Warszawy Żoliborza kosztów sądowych, których powód nie miał obowiązku uiścić w kwocie 1 200 zł (pkt 5). (wyrok k. 397)

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2015 r. (sygn. akt XXI Pa 553/15) Sąd Okręgowy w Warszawie XXI Wydział Pracy na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy – Żoliborza w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 marca 2015 r. sygn. akt VII P 1189/13 uchylił zaskarżony wyrok w punktach 1, 4 i 5 i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu dla Warszawy – Żoliborza w Warszawie do ponownego rozpoznania pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu w instancji odwoławczej. (wyrok SO k. 533)

W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, co stosownie do art. 384 § 4 k.p.c. skutkowało uchyleniem wyroku w części zaskarżonej apelacją. (uzasadnienie wyroku SO k. 536-542v.)

Postanowieniem z dnia 19 kwietnia 2016 r. Sąd zawiesił postępowanie w sprawie na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. (postanowienie k. 697)

Postanowieniem z dnia 4 maja 2017 r. Sąd podjął postępowanie w sprawie. (postanowienie k. 751)

W toku ponownego rozpoznania sprawy strony nie modyfikowały swoich stanowisk procesowych.

Wyrokiem z dnia 22 maja 2018 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy – Żoliborza w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo w całości i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód P. A. był zatrudniony w pozwanej (...) Sp. z o.o. w O. od dnia 1 października 2006 r., w tym od dnia 1 stycznia 2007 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, w wymiarze pełnego etatu, na stanowisku głównego księgowego.

Powód uzyskiwał wynagrodzenie za pracę w kwocie 16 000 zł brutto miesięcznie wraz z premią roczną w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia, wypłacaną po otrzymaniu pozytywnej opinii audytora.

(dowody: umowy o pracę k. 46-47, aneks k. 48, zaświadczenie k. 187, kopia akta osobowych, cz. B – k. 1, k. 8)

Przed podjęciem zatrudnienia u pozwanej, powód był zatrudniony w innych podmiotach:

- w okresie od 20 sierpnia 1996 r. do 31 stycznia 1998 r. – w (...) Sp. z o.o. w W., na stanowisku asystenta w dziale księgowości, a następnie księgowego,
- w okresie od 2 lutego 1998 r. do 31 lipca 1999 r. – w (...) Sp. z o.o. w W. na stanowisku accountant,
- w okresie od 1 września 1999 r. do 31 grudnia 2000 r. – w (...) Sp. z o.o. w W. na stanowisku analityka finansowego,
- w okresie od 1 lutego 2001 r. do 30 kwietnia 2002 r. – w (...) ((...)) Ltd. w W. na stanowisku kierownika ds. analizy księgowej (management accountant),
- w okresie od 6 maja 2002 r. do 31 stycznia 2006 r. – w (...) Sp. z o.o. w W., kolejno na stanowiskach: analityka finansowego, p.o. głównego księgowego, głównego księgowego.

(dowody: kopie świadectw pracy, kopia akt osobowych cz. A k. 6-11)

Na zajmowanym stanowisku głównego księgowego powód zajmował się między innymi prowadzeniem operacji na rachunkach bankowych pozwanej.

Powodowi podlegała służbowo księgowa J. G..

Pozwana dysponowała kilkoma oddzielnymi rachunkami bankowymi, na których gromadziła środki pieniężne w celu regulowania różnych kategorii zobowiązań pieniężnych: konto wynagrodzeń, służące do wypłaty wynagrodzeń i innych należności pieniężnych dla pracowników, konto główne, za pomocą którego realizowano pozostałe płatności spółki oraz konta serwisowe i naczep, na które przyjmowano płatności od kontrahentów. Powód jako jedyny pracownik księgowości pozwanej miał dostęp do konta wynagrodzeń oraz posiadał uprawnienia do wprowadzania danych niezbędnych do przelewu środków z tego rachunku.

W czasie przebywania na urlopie wypoczynkowym lub zwolnieniach lekarskich, powód zdalnie wprowadzał dane do przelewów z konta wynagrodzeń.

Powód w ramach swoich obowiązków służbowych był upoważniony do autoryzacji przelewów wychodzących za pomocą tokena. Wprowadzone przez powoda przelewy ostatecznie akceptował do wypłaty członek zarządu pozwanej I. J..

Zazwyczaj dokonywano zbiorczej autoryzacji kilkudziesięciu (około 30-40) przelewów. Na pytania J. G. odnoszące się do niektórych przelewów wyższych kwot pieniężnych (rzędu od kilkudziesięciu do dwustu tys. zł) po-wód z reguły odpowiadał, że stanowiły one zapłaty faktur pro forma np. za prace przy budowie autostrady w S., ubezpieczenie lub inne należności przeznaczone do wypłaty kontrahentom.

(dowody: zeznania świadka J. G. k. 695, nagranie k. 693)

W 2013 r., w związku ze stwierdzonymi rozbieżnościami pomiędzy planowanym a faktycznie osiągniętym wynikiem finansowym pozwanej spółki, jej zarząd zlecił firmie (...) Sp. z o.o. przeprowadzenie audytu finansów oraz dokonanie przeglądu wewnętrznych procedur obowiązujących u pozwanej.

W czasie audytu, powód kontaktował się T. K., będącym jednym z biegłych rewidentów prowadzących audyt. W rozmowie telefonicznej po-wód zaproponował, że zapłaci mu kwotę 500 000, nie określając waluty, za „ucięcie głowy” tej sprawie. T. K. poinformował przedstawicieli pozwanej o treści propozycji otrzymanej od powoda.

Przeprowadzony audyt podsumowano sporządzonym w dniu 10 czerwca 2013 r. „Raportem z uzgodnionych procedur kontrolnych odnoszącym się do identyfikacji potencjalnych nadużyć dokonanych przez pracowników spółki (...) Sp. z o.o.”. W jego treści podano, że w trakcie pełnienia przez powoda funkcji głównego księgowego z kont spółki dokonano przelewów, które zostały przeprowadzone bez zgody zarządu spółki oraz podstaw prawnych leżących po stronie spółki.

(dowody: raport z załącznikami k. 63-82, zeznania świadka T. K., akta o sygn. V Po 39/18 k. 15-16)

Pozwana nie wypłaciła powodowi wynagrodzenia za okres od dnia 1 maja 2013 r. do dnia 17 czerwca 2013 r.

(okoliczność bezsporna)

Stosunek pracy łączący powoda z pozwaną uległ rozwiązaniu z dniem 17 czerwca 2013 r. na skutek oświadczenia pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika (art. 52 § 1 pkt 1 k.p.).

(okoliczność bezsporna, dowody: oświadczenie pozwanej k. k. 166-170, kopia świadectwa pracy – kopia akt osobowych cz. C k. C/5)

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2015 r. (sygn. akt VIII K 212/14) Sąd Okręgowy w Warszawie VIII Wydział Karny uznał powoda P. A. za winnego tego, że w okresie od dnia 7 marca 2007 r. do dnia 20 lutego 2013 r. w O. gmina

O. województwo (...), działając czynem ciągłym pełniąc funkcję głównego księgowego pozwanej firmy (...) Sp. z o.o. przywłaszczył sobie powierzone mu mienie w łącznej kwocie 12 499 486,59 zł na szkodę tej spółki, w ten sposób, że bez podstawy prawnej i bez zgody zarządu pokrzywdzonej firmy z kont firmowych (...) (...) przełał w tym okresie opisaną powyżej kwotę pieniędzy, na konta, których był właścicielem, współwłaścicielem z M. S. lub na konta osób trzecich, poświadczając przy tym nie-prawdę w tytułach przelewów w ten sposób, że wskazał iż istniała podstawa faktyczna i prawna do dokonywania tych operacji finansowych, podczas gdy faktycznie jej nie było, tj. czynu z art. 284 § 2 k.k. w zb. z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Przypisane powodowi przestępstwo obejmowało 267 czynności.

Wyrokiem z dnia 6 lipca 2016 r. (sygn. akt II AKa 164/16) Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonego od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 30 grudnia 2015 r. sygn. akt VIII K 212/14 utrzymał w mocy wyrok w zaskarżonej części wobec oskarżonego P. A..

(dowody: odpis wyroku SO w Warszawie z uzasadnieniem k. 569-688, kopia wyroku SA w Warszawie z uzasadnieniem k. 804-834)

Powyższych ustaleń Sąd dokonał na podstawie powołanych wyżej dowodów, zgromadzonych w aktach sprawy. Treść oraz prawdziwość tychże dokumentów nie były kwestionowane przez strony, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu, uwzględniając treść art. 245 k.p.c.

Strony nie kwestionowały także treści przedstawionych do akt sprawy ksero-kopii dokumentów, przez co okoliczności nimi stwierdzone uznał za bezsporne.

Wobec treści prawomocnego wyroku skazującego Sądu Okręgowego w Warszawie, zbyteczne było czynienie dodatkowych ustaleń faktycznych w zakresie kwot wypłacanych przez powoda bez podstawy prawnej z rachunków bankowych pozwanej, wraz z dokumentacją przytaczaną przez pozwaną na poparcie twierdzeń w tym zakresie (k. 83-176).

Sąd, realizując wytyczne zawarte w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie, czyniąc ustalenia faktyczne oparł się również na zeznaniach świadków: J. G. (k. 695, nagranie k. 693) i T. K. (akta o sygn. V Po 39/18 k. 15-16).

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań powyższych świadków, albowiem ich treść była szczerą i wewnętrznie spójną. Świadek J. G., pełniąc w pozwanej spółce funkcję księgową, opisała obowiązujące u pozwanej praktyki w zakresie dokonywania operacji na rachunkach bankowych, w tym udział powoda w autoryzacji przelewów. Natomiast świadek T. K. brał udział w audycie pozwanej, podsumowanym raportem z dnia 10 czerwca 2013 r. Jak wynikało z jego zeznań, powód w czasie prowadzonego audytu, kontaktował się z nim, dokonując próby przekupstwa – zaproponował świadkowi przekazanie kwoty pieniężnej w zamian za „ucięcie głowy” sprawie.

Treść zeznań opisanych wyżej świadków w zestawieniu z ustaleniami prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 30 grudnia 2015 r. (sygn. akt VIII K 212/14) miały istotne znaczenie dla oceny zasadności roszczenia powoda o wynagrodzenie w świetle podniesionego przez pozwaną zarzutu opartego na treści art. 8 k.p.

Sąd postanowieniem z dnia 22 sierpnia 2017 r. (k. 767) oddalił wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka K. H., albowiem okoliczność defraudacji środków finansowych przez powoda, na jaką miał być słuchany świadek, została ustalona w prawomocnym wyroku skazującym.

Postanowieniem z dnia 22 maja 2018 r. (k. 837) Sąd oddalił także wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka I. J. na okoliczność autoryzowania przez powoda przelewów z konta bankowego pozwanej, gdyż okoliczność ta była wyjaśniona dostatecznie dla rozstrzygnięcia sprawy, a przeprowadzenie dowodu w ramach pomocy sądowej prowadziło by nadto do zwłoki w rozpoznaniu sprawy.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo o zapłatę wynagrodzenia nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należało, że przedmiotem ponownego rozpoznania w sprawie pozostawała ocena zasadności roszczenia powoda o zapłatę wynagrodzenia za pracę w okresie od dnia 1 maja 2017 r. do dnia 17 czerwca 2017 r. w kwocie 24 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi.

Rozpoznając ponownie niniejszą sprawę, Sąd stosownie do art. 386 § 6 k.p.c. był związany oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 5 listopada 2015 r. (sygn. akt XXI Pa 553/15).

Zgodnie z art. 22 § 1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Stosownie do brzmienia art. 94 pkt 5 k.p. pracodawca jest obowiązany w szczególności terminowo i prawidłowo wypłacać wynagrodzenie.

Zgodnie z art. 78 § 1 k.p., wynagrodzenie za pracę powinno być tak ustalone, aby odpowiadało w szczególności rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganych przy jej wykonywaniu, a także uwzględniało ilość i jakość świadczonej pracy. Po myśli art. 80 k.p. wynagrodzenie przysługuje za pracę wykonaną. Za czas niewykonywania pracy pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia tylko wówczas, gdy przepisy prawa pracy tak stanowią. Zgodnie z art. 85 k.p. wypłaty wynagrodzenia za pracę dokonuje się co najmniej raz w miesiącu, w stałym i ustalonym z góry terminie (§ 1). Wynagrodzenie za pracę płatne raz w miesiącu wypłaca się z dołu, niezwłocznie po ustaleniu jego pełnej wysokości, nie później jednak niż w ciągu pierwszych 10 dni następnego miesiąca kalendarzowego (§ 2). Jeżeli ustalony dzień wypłaty wynagrodzenia za pracę jest dniem wolnym od pracy, wynagrodzenie wypłaca się w dniu poprzedzającym (§ 3).

W realiach niniejszej sprawy okolicznościami bezspornymi był fakt zatrudnienia powoda u pozwanej w okresie od dnia 1 października 2006 r. do dnia 17 czerwca 2013 r. na stanowisku głównego księgowego, ostatnio za wynagrodzeniem w kwocie 16 000 zł brutto miesięcznie. Nie była sporna również okoliczność nie-wypłacenia powodowi wynagrodzenia za pracę w okresie od 1 maja do 17 czerwca 2013 r., jak i wysokość świadczenia za ten okres, określona przez powoda na kwotę 24 000 zł brutto. Pozwana w toku procesu potwierdziła tę okoliczność, wskazując że przyczyną odmowy wypłaty wynagrodzenia było umyślne wyrządzenie przez powoda szkody, polegającej na bezprawnym przywłaszczeniu środków pieniężnych po-zwanej w łącznej wysokości znacznie przewyższającej wysokość należności objętej pozwem. W ocenie pozwanej, w realiach rozpoznawanej sprawy zaistniał szczególny przypadek, w którym roszczenie powoda o wypłatę wynagrodzenia nie zasługiwało na ochronę.

Sąd Rejonowy, stosując się do wytycznych wskazanych przez Sąd Okręgowy, przeprowadził postępowanie dowodowe na okoliczność zasadności powyższego zarzutu, uwzględniając część z zawnioskowanych przez pozwaną świadków. Ponad-to wziął pod uwagę wyniki postępowania karnego, toczącego się przeciwko powodowi przed Sądem Okręgowym w Warszawie pod sygnaturą VIII K 212/14 i które, na datę zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie, było zakończone prawomocnym wyrokiem skazującym.

Rozpatrując zasadność roszczenia powoda przez pryzmat podniesionego przez pozwaną zarzutu sprzeczności z zasadami współzycia społecznego, należało na wstępie przywołać treść art. 8 k.p.

Zgodnie z treścią tego przepisu, nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Przyjmuje się, że klauzula zasad współzycia społecznego odwołuje się do społecznie akceptowanych norm moralnych, które regulują postępowanie w stosunkach między ludźmi, wyrażają wartości powszechnie uznane w społeczeństwie,

stanowiące składnik kultury europejskiej, takie jak uczciwość, sprawiedliwość społeczna, dobre obyczaje. Ujmując więc rzecz ogólnie, można przyjąć, że przez zasady współzycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania. W praktyce można zatem odwoływać się do takich znanych pojęć, jak: "zasady słuszności", "zasady uczciwego obrotu", "zasady uczciwości" czy "lojalności" (tak: Sobczyk A. w: Sobczyk A. (red.), Kodeks pracy. Komentarz, Warszawa 2018). Natomiast klauzula społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa zwraca uwagę na cel regulacji prawnej (tak: Muszalski W. w: Muszalski W. (red.), Kodeks pracy. Komentarz. Wyd. 11, Warszawa 2017).

Jak zauważył Sąd Najwyższy, treść klauzuli generalnej zawartej w art. 8 k.p. ujęta jest przedmiotowo, a nie podmiotowo. Nie kształtuje ona praw podmiotowych, nie zmienia i nie modyfikuje praw, jakie wynikają z innych przepisów prawa. P. pis ten upoważnia sąd do oceny, w jakim zakresie, w konkretnym stanie faktycznym, działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie jego prawa i nie korzysta z ochrony prawnej. (wyroki z dnia 22 lipca 2009 r., I PK 48/09, LEX nr 529757; z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 78/10, LEX nr 725005; z dnia 12 stycznia 2011 r., II PK 89/10, LEX nr 737386; z dnia 2 października 2012 r., II PK 56/12, LEX nr 1243024). Stosowanie art. 8 k.p. (podobnie jak art. 5 k.c.) pozostaje zatem w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2003 r., I PK 558/02, OSNP 2004 nr 16, poz. 283).

Przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie było roszczenie o zapłatę wy-nagrodzenia za pracę. Jak słusznie zaakcentował Sąd Najwyższy, stosowanie art. 8 KP zawsze prowadzi do osłabienia zasady pewności prawa, toteż posłużenie się konstrukcją nadużycia prawa jest z założenia dopuszczalne tylko wyjątkowo i musi mieć szczególne, wyraźne uzasadnienie merytoryczne i formalne, a zwłaszcza usprawiedliwienie we w miarę skonkretyzowanych regułach, głównie o konotacji etycznej, moralnej i obyczajowej. Przepis ten, z uwagi na wyjątkowość możliwości jego zastosowania, upoważnia sąd do oceny, w jakim zakresie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony prawnej, ale wyłącznie w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy i przy uwzględnieniu relacji zasad współzycia społecznego do zawartych w Kodeksie pracy instytucji ochrony wynagrodzenia za pracę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2011 r. sygn. II PK 158/10, Legalis).

Sąd, zgadzając się w całości z zaprezentowanym wyżej stanowiskiem judykatury oraz kierując się wytycznymi zawartymi w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego, po ponownym rozpoznaniu sprawy uznał, że roszczenie powoda, choć bez-sporne, nie zasługiwało na ochronę z uwagi na sprzeczność z zasadami współzycia społecznego.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że przykładowy katalog podstawo-wych obowiązków pracowniczych ujęty jest w art. 100 k.p.

Jak wynika z brzmienia art. 100 § 2 pkt 4 i 6 k.p. pracownik jest obowiązany w szczególności dbać o dobro zakładu pracy, chronić jego mienie oraz zachować w tajemnicy informacje, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę oraz przestrzegać w zakładzie pracy zasad współzycia społecznego.

Powyższy przepis nakłada zatem na pracownika obowiązek uczciwego i lojalnego postępowania względem pracodawcy, w tym dbania o interesy pracodawcy i dbałości o jego mienie, jak również zachowania odpowiadającego ogólnie przyjętym, pozanormatywnym regułom postępowania. Dodatkowo zaakcentować należało, że powód zajmował u pozwanej stanowisko głównego księgowego, które z zasady wiązało się ze sprawowaniem pieczy nad finansami spółki, w tym także przepływami jej środków pieniężnych. Pozwana, z uwagi na zajmowane przez powoda stanowisko, darzyła go szczególnym zaufaniem, pozostając w uzasadnionym przekonaniu, że powód, legitymując się kilkuletnim doświadczeniem zawodowym w księgowości i finansach, będzie dawał rękojmię należytego przestrzegania podstawowych obowiązków pracowniczych. Natomiast poczynione ustalenia faktyczne jasno wskazywały, że powód rażąco nadużył zaufania, pokładanego w nim przez pozwaną, dopuszczając się zachowań o znamionach przestępstwa w celu korzyści majątkowej, popełnionego na szkodę pozwanego pracodawcy.

Powód na datę zamknięcia rozprawy był skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 30 grudnia 2015 r. (sygn. akt VIII K 212/14) za to, że w okresie od dnia 7 marca 2007 r. do dnia 20 lutego 2013

r. działając czynem ciągłym pełniąc funkcję głównego księgowego, przywłaszczył sobie mienie pozwanej w łącznej kwocie 12 499 486,59 zł na szkodę pozwanej w ten sposób, że bez podstawy prawnej i bez zgody zarządu pozwanej z kont firmowych pozwanej przelał w tym okresie opisaną powyżej kwotę pieniędzy, na konta, których był właścicielem, współwłaścicielem z M. S. lub na konta osób trzecich, poświadczając przy tym nieprawdę w tytułach przelewów w ten sposób, że wskazał iż istniała podstawa faktyczna i prawna do dokonywania tych operacji finansowych, podczas gdy faktycznie jej nie było, tj. za czyn z art. 284 § 2 k.k. w zb. z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Co również istotne, przypisane powodowi przestępstwo objęło łącznie 267 czynności wykonawczych w postaci przelewów bankowych. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę, stosownie do art. 11 k.p.c., był związany zawartymi w powyższym wyroku ustaleniami co do popełnienia przestępstwa.

Ponadto, Sąd Rejonowy zgodnie z wytycznymi Sądu Okręgowego, przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie zeznań części ze świadków zawnioskowanych przez stronę pozwaną. Na tej podstawie ustalił, że powód w toku prowadzonego w 2013 r. audytu dotyczącego transakcji finansowych z rachunków bankowych pozwanej, zwrócił się do jednego z audytorów (T. K.), proponując mu znaczną kwotę pieniężną za cyt. „ucięcie głowy” tej sprawie.

Analiza całokształtu powyższych okoliczności prowadziła do wniosku, że powód w realiach niniejszej sprawy dopuścił się działań stanowiących szczególnie rażące naruszenie zarówno podstawowych obowiązków pracodawcy określonych w art. 100 § 2 pkt 4 i 6 k.p., jak i pozanormatywnych reguł postępowania, nakazujących lojalność pracownika wobec pracodawcy, poszanowanie przepisów powszechnie obowiązującego prawa oraz powstrzymanie się od działań naruszających interes pracodawcy. Dodać należało, że ujęte w skazującym wyroku karnym działania powoda wykonywane były konsekwentnie, w dłuższym okresie czasu (na przestrzeni niemal 6 lat) oraz nakierowane na wyrządzenie pracodawcy szkody i osiągnięcie jego kosztem znacznej korzyści majątkowej, pozbawionej jakiegokolwiek podstawy prawnej. Działania te podejmowane były w pełni świadomie i w sposób przemyślany, w ukryciu przed pracodawcą. Dodatkowo, jak wskazywano wcześniej, powód w toku prowadzonego audytu podjął próbę ukrycia swoich działań, oferując audytorowi kwotę pieniężną w zamian za nieinformowanie pracodawcy o stwierdzonych nieprawidłowościach. Zachowanie to, w ocenie Sądu, zasługiwało na szczególnie negatywną ocenę, albowiem stanowiło próbę przekupienia audytora, podjętą w celu ukrycia przestępnych działań powoda.

W konsekwencji, opisane wcześniej zachowanie powoda miało wpływ na ocenę zasadności jego roszczenia o wynagrodzenie za pracę w kontekście zarzutu pozwanej, opartego na art. 8 k.p. W niniejszej sprawie doszło do zaistnienia szczególnych okoliczności, które przemawiały za wyjątkowym zastosowaniem art. 8 k.p. i pozbawieniem ochrony roszczenia powoda, z uwagi na rażące naruszenie zasad współżycia społecznego, tj. szczególnie naganne zachowanie, przejawiające się w uzyskaniu korzyści majątkowej na szkodę pozwanej. Wysokość uzyskanej przez powoda korzyści znacznie (kilkaset razy) przewyższała objętą pozwem należność, nadto powód osiągnął ją w wyniku popełnienia umyślnego przestępstwa.

Mając na uwadze powyższe motywy, Sąd orzekł jak w punkcie 1 wyroku, oddalając powództwo o wynagrodzenie.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą w sprawie.

Z tego tytułu należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2 700 zł, stanowiącą wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika procesowego w osobie radcy prawnego, odpowiadające sumie stawek minimalnych (1 800 zł + 900 zł) za zastępstwo prawne w postępowaniu przed Sądami I i II instancji, stosownie do brzmienia § 6 pkt 5 w zw. z § 11 ust. 1 pkt 2 oraz § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 490).

Wobec powyższego, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Wyrok w całości zaskarżył powód. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił, iż Sąd niewłaściwie przyjął kwalifikację art. 8 k.p., jako podstawę odmowy przyznania mu należnego wynagrodzenia.

Wskazał na szczególną ochronę, jaką objęte jest wynagrodzenie za pracę jak również podniósł, iż w związku z skazującym wyrokiem karnym poniósł konsekwencję przypisanych i udowodnionych mu czynów.

Mając powyższe na uwadze, wniósł o:

- 1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.**
- 2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.**

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXI Wydział Pracy zważył co następuje:

Wyrok odpowiada prawu.

Sąd Okręgowy podkreśla, iż w pełni podziela ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd pierwszej instancji przyjmując je w całości za własne.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż obowiązkiem sądu odwoławczego jest kontrola postępowania przed sądem pierwszej instancji pod kątem nieważności postępowania, o której mowa w art. 379 k.p.c.. Zgodnie z art. 379 § 5 k.p.c., zachodzi ona, gdy strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Obecnie wydaje się utrwalona linia orzecznictwa Sądu Najwyższego, zgodnie z którą pozbawienie strony możliwości obrony swych praw polega na tym, że z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1974 r., II CR 155/74,; postanowienie z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98; wyrok z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1057/00). Nieważność ze względu na tę przyczynę zachodzi np. w razie niezawiadomienia strony o rozprawie, co skutkowało jej nieobecnością, w przypadku rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym, gdy rozprawa jest obligatoryjna (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 1974 r., II CR 331/74). Dotyczy to również nie doprowadzenia strony osadzonej na termin rozprawy w sytuacji, w której deklarowała chęć w niej uczestniczenia w celu np.: zadawania pytań wezwanym w celu przesłuchania świadkom. Z taką sytuacją mamy do czynienia w okolicznościach przedmiotowej sprawy.

Jak wynika bowiem z zarządzenia sędziego referenta z dnia 29 lutego 2016 roku, wyznaczony został termin rozprawy na dzień 19 kwietnia 2016 roku, na który wezwani zostali świadkowie: I. J. i J. G.. W tym czasie powód przebywał w Areszcie Śledczym W. – B. w W.. Powód został powiadomiony o terminie rozprawy. Pismem z dnia 01 kwietnia 2016 roku wniósł o doprowadzenie go na termin rozprawy podkreślając, iż nie posiada pełnomocnika. Zarządzeniem z dnia 13 kwietnia 2016 roku sędzia referent zarządził doprowadzenie powoda na termin rozprawy. Na zarządzeniu (k 565) brak jest adnotacji o jego wykonaniu. Na rozprawie w dniu 19 kwietnia 2016 roku stwierdzono, iż powód „nie stawił się, zawiadomiony prawidłowo”. Przewodnicząca składu sędziowskiego zarządziła przesłuchanie świadka J. G. po czym zawiesiła postępowanie. Pismem z dnia 26 maja 2016 roku powód wniósł o doręczenie mu protokołu rozprawy z dnia 19 kwietnia 2016 roku podnosząc, iż wnosił o swoje doprowadzenie na termin posiedzenia. Następnie słusznie zwrócił uwagę na wadliwość zapisu protokołu rozprawy, z której wynika, iż nie stawił się zawiadomiony prawidłowo. Podniósł, iż właściwym zapisem winno być: „nie został doprowadzony z Aresztu Śledczego pomimo złożonego wniosku o doprowadzenie”. Uzasadnieniu zarządzenia z dnia 12 sierpnia 2016 roku w przedmiocie sprostowania protokołu rozprawy sędzia referent wskazała, iż sąd nie jest zobligowany do doprowadzenia powoda na rozprawę jeśli nie zachodzi konieczność jego obecności (np.: w celu jego przesłuchania).

Nieważność postępowania określona w art. 379 pkt 5 k.p.c. ma miejsce wtedy, gdy strona postępowania wbrew swej woli została faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części. Stwierdzenie, czy taki stan nastąpił, wymaga rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz, czy - pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek - strona mogła bronić swoich praw. Jedynie przy kumulatywnym spełnieniu wymienionych przesłanek można mówić o skutkującym nieważnością postępowania pozbawieniu strony możliwości obrony swoich praw. W celu stwierdzenia nieważności postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony swych praw konieczne jest zatem zawsze uprzednie wykazanie naruszenia określonych przepisów dotyczących udziału strony w postępowaniu.

W okolicznościach sprawy, w ocenie Sądu Okręgowego, sąd pierwszej instancji naruszył prawo do obrony powoda, w sytuacji, w której, zarządził jego doprowadzenie na termin rozprawy, zaś po ujawnieniu, iż nie zostało ono wykonane, nie wstrzymał czynności procesowych na rozprawie w dniu 19 kwietnia 2016 roku, nieprawidłowo wpisując do protokołu, iż powód był (tylko) zawiadomiony. W działaniu sądu brak jest konsekwencji już uprzednio podjętej decyzji. Również w uzasadnieniu zarządzenia o sprostowaniu protokołu rozprawy sędzia zdaje się nie dostrzegać sprzeczności swoich sądów z zaistniałą rzeczywistością.

Tymczasem, jak wynika z przytoczonych faktów, sąd zarządzając doprowadzenie powoda na termin rozprawy był związany swoją decyzją (której nie zmienił). Oznacza to, iż w sprawie zaszyły przesłanki z art. 214 § 1 k.p.c., zgodnie z którym rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przezwyciężyć. Ową przeszkodą w tym przypadku było niewykonanie zarządzenia o doprowadzeniu, w sytuacji gdy strona deklarowała chęć wzięcia udziału w posiedzeniu i uczestniczenia w przeprowadzonych czynnościach dowodowych. Obowiązkiem Sądu było zatem – po ujawnieniu faktu nie wykonania zarządzenia o doprowadzeniu – wstrzymanie czynności dowodowych (przesłuchanie J. G.), odroczenie rozprawy, ewentualne wydanie orzeczenia w przedmiocie zawieszenia postępowania na posiedzeniu niejawnym i doręczenie go powodowi, tak by miał możliwość ewentualnej z nim polemiki. Jest to o tyle istotne, iż wszystkie rozprawy odbyły się bez udziału powoda i to na nich zapadały decyzje procesowe, których zgodnie z k.p.c. nie mógł kwestionować lub kontrolować.

W ocenie Sądu Okręgowego istniała zatem konieczność (zarzut nieważności postępowania są uwzględnia z urzędu) umożliwienia powodowi zadania pytań do świadka J. G. (i to bez względu na ocenę merytoryczną rozstrzygnięcia). Na rozprawie w dniu 10 czerwca 2019 roku, umożliwiono powodowi zadanie pytań do świadka, co w ocenie Sądu ostatecznie sanuje wątpliwości w zakresie naruszenia prawa do obrony, czyniąc postępowanie możliwym do obiektywnej oceny.

Odnieść się zatem należy do kwestii podniesionego przez powoda zarzutu „konkurencji” art. 8 k.p. z art. 84 k.p.

Dla porządku należy przypomnieć, iż strony procesu w dniu 29 kwietnia 2013 roku zawarły porozumienie o rozwiązaniu umowy o pracę z dniem 31 lipca 2013 roku, w ramach którego pracodawca udzielił mu urlopu wypoczynkowego w okresie: 02 maja 2013 roku od 20 maja do 10 czerwca 2013 roku, zaś od dnia 28 czerwca do 31 lipca 2013 roku zwolnił go z obowiązku świadczenia pracy za wynagrodzeniem (k 6). Ostatecznie pracodawca rozwiązał umowę o pracę z dniem 29 czerwca 2013 roku (data odebrania przez pracownika oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia).

Powód domagał się zatem wynagrodzenia za pracę, w skład którego wchodziło również wynagrodzenie urlopowe oraz wynagrodzenie za czas nie świadczenia pracy. Strona pozwana nie podnosiła żadnych argumentów z których wynikałoby, iżby powód w okresie spornym prawa do wynagrodzenia nie nabył. Wskazywała wszakże, iż jego procesowe żądanie – wobec prawomocnego wyroku skazującego powoda na karę pozbawienia wolności oraz nakładającego obowiązek naprawienia szkody w znacznym rozmiarze – jest sprzeczne z treścią art. 8 k.p.

Podnieść należy, iż przepis art. 84 k.p. stanowi, że pracownik nie może zrzec się prawa do wynagrodzenia ani przenieść tego prawa na inną osobę. Obejmuje on zarówno zakaz zrzeczenia się prawa do wynagrodzenia w całości, jak i do

poszczególnych jego części (składników), jak również konkretnych, niezaspokojonych roszczeń pracowniczych z tego tytułu. Przepis ten dotyczy jednak wyłącznie wynagrodzenia za pracę w ścisłym tego słowa znaczeniu, a nie innych świadczeń pieniężnych związanych z pracą (por. art. 77¹ k.p.). W ogólności bowiem pracownik może ograniczyć (zrzec się) roszczenia materialnoprawnego, zwłaszcza niepewnego co do wysokości lub zgłoszonego w wygórowanej wysokości, jak również w procesie zrzec się zarzutów lub zrezygnować z uzyskania orzeczenia korzystającego z powagi rzeczy osądzonej (uchwała pełnego składu Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1969 r., III PZP 43/69, OSNCP 1970 nr 3, poz. 40). Dlatego pracownik może zrzec się ekwiwalentu za niewykorzystany urlop, jeżeli przez zawarcie ugody uniknął poważnych konsekwencji natury moralnej i majątkowej, jakie ponosi pracownik, z którym rozwiązano niezwłocznie umowę o pracę z jego winy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 1981 r., I PRN 106/81, OSPiKA 1983 nr 10, poz. 212, z glosą W. Broniewicza; por. też postanowienie z dnia 20 czerwca 2000 r., I PKN 313/00, OSNAPiUS 2002 nr 1, poz. 17; OSP 2002 nr 7-8, poz. 94, z glosą S. Dalki). Zakaz zrzeczenia się prawa do wynagrodzenia z art. 84 k.p. ma natomiast bezwzględny charakter w stosunku do wynagrodzenia za pracę w ścisłym tego słowa znaczeniu. Jest to pogląd utrwalony w orzecznictwie. W szczególności w wyroku z dnia 2 lutego 2001 r., I PKN 225/00 (OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 487) Sąd Najwyższy stwierdził, że bezwzględny charakter prawny zakazu zrzeczenia się przez pracownika wynagrodzenia za pracę (art. 84 k.p.) powoduje nieważność niekorzystnego dla niego uzgodnienia, że wynagrodzenie otrzymane z tytułu łączącej równocześnie strony umowy agencyjnej będzie stanowiło zaspokojenie roszczenia o wynagrodzenie za pracę. W uzasadnieniu wyroku z dnia 17 lutego 2005 r., II PK 235/04 (OSNP 2005 nr 18, poz. 286; OSP 2006 nr 1, poz. 9, z glosą M. Nowak) Sąd Najwyższy wywiódł, że zakaz przewidziany w art. 84 k.p. obejmuje swoją treścią wszelkie czynności (oświadczenia woli) pracownika, niezależnie od nadanej im nazwy, zmierzające - bezpośrednio lub pośrednio - do rezygnacji z zapłaty za świadczoną pracę. Stąd też zrzeczenie się prawa do wynagrodzenia za pracę nie może nastąpić w drodze jakichkolwiek oświadczeń woli pracownika, w tym również w drodze ugody sądowej (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2003 r., I PK 517/02, LexPolonica nr 363998 oraz z dnia 3 lutego 2006 r., II PK 161/05, OSNP 2007 nr 3-4, poz. 41, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 marca 1996 r., III APr 11/96, Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Warszawie 1997 nr 1, poz. 4).

Ponieważ nie budzi wątpliwości, że w okolicznościach sprawy mamy do czynienia z wynagrodzeniem za pracę w ścisłym tego słowa znaczeniu, to sąd rejonowy nietrafnie przyjął, że art. 8 k.p. uzasadnia pozbawienie powoda prawa do wynagrodzenia z uwagi na rażące naruszenie zasad współzycia społecznego. Skoro bowiem w takiej sytuacji nie można pozbawić pracownika prawa do wynagrodzenia, nie może być zastosowany przedmiotowy przepis. Może on jednak odnieść pożądany przez pracodawcę skutek w postaci braku obowiązku świadczenia, w ten sposób, iż uchyli obostrzenia, o jakich mowa w art. 87 (dopuszczalność potrącenia należności z wynagrodzenia), 87¹ (wartość wynagrodzenia wolna od potrąceń), 88 k.p. W tym znaczeniu, oddziaływanie art. 8 k.p. (Sąd Okręgowy co do zasady zgadza się z oceną działania powoda dokonaną przez sąd rejonowy) doprowadzi do uznania, iż pomimo bezwzględnego przysługiwania pracownikowi jego wynagrodzenia, pozostanie ono w dyspozycji pracodawcy, jako wartość, którą będzie on mógł zaliczyć na rzecz wyrządzonej i zrealizowanej w minimalnym zakresie szkody. Innymi słowy, pozwany będzie uprawniony do poczytania (nie kwestionowanej co do wysokości) kwoty wynagrodzenia na rzecz wyrządzonej przez powoda szkody. W ten sposób zrealizowana zostanie zasada sprawiedliwości społecznej i zasada współzycia społecznego, na którą powoływał się w procesie pozwany.

Tym samym, pomimo odmiennej argumentacji, należy uznać, iż wyrok odpowiada prawu, zaś apelacja podlegała oddaleniu w całości.

Mając powyższe na względzie, na mocy 385 k.p.c., orzeczono jak w pkt. 1 sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w punkcie drugim wyroku zgodnie z dyspozycją art. 98 § 1 k.p.c., zaś o wysokości wynagrodzenia pełnomocnika procesowego - zgodnie z regulacją § 2 pkt 5 w zw. z § 9 ust. 1 pkt. 2 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – pkt. 2 wyroku.

Krzysztof Kopciowski Bożena Rzewuska Ewa Wronka